Katowice. Po ostatniej niedzieli rozgrywek w mistrzostwach piłkarskich Polski, tabela najlepszych strzelców przedstawia się następująco:

Spodzieja — 9 bramek
Baran — 8 bramek
Sularz — 7 bramek
Czapczyk, Gendera, Ochmański i Smólski po 6 bramek.
Świcarz — 5 bramek

W WALKACH FINAŁOWYCH

Sularz — 6 bramek
Spodzieja, Świcarz i Podeszwa — 5 bramek
Czapczyk, Gwoździński, Sidor i Gendera po 4 bramki.
Barański, Baran, Kaźmierczak po 3 bramki.
Hogendorf 2 bramki.
Piontek, Kulik, Pietrzak, Łącz, Kasperczak, Ochmański i Przepiórka po jednej bramce.

SPORT

Nr. 91 — (114) Katowice-Kraków, 21 listopada 1946 r. Cena 6 zł.

JAK WAM TO SIĘ PODOBA?

Rzym. Włoski klub Genova zerwał kontrakt z argentyńskim piłkarzem Tapoli, świeżo przybyłym do Włoch. Z jakiej przyczyny? Nieposłuszeństwo? Brak dyscypliny?

Nie szukajcie powodu, gdyż nie zgadniecie. Tapoli został zwolniony ponieważ zupełnie jak kobieta, zataiły swój wiek prawdziwy, podał 22 lat gdy w rzeczywistości liczy o 6 lat więcej.

Zdawałoby się że jest to rzecz bez znaczenia, gdyby nie to, że kontrakt opiewał na 5 lat.

SENSACYJNE UCHWAŁY KRAKOWSKICH DZIAŁACZY PIŁKARSKICH

KRAKÓW ZA LIGĄ Z NOMINACJI

A PRZECIWKO PROJEKTOWI WG i D i WPROWADZENIU ZAWODOSTWA

Kraków (tel.) Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zaprosił w ub. poniedziałek na konferencję czołowe kluby krakowskie: KS Cracovia, RKS Garbarnia i TS Wisła, aby wysondować ich opinię odnośnie planów nowego systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski i wyłonienia „extra klasy" w r. 1947, rozesłanych przez PZPN poszczególnym okręgom.

Zarząd krakowskiego OZPN reprezentowali na tej konferencji: prezes Filipkiewicz, przewodniczący WG i D mgr. Pirożyński, skarbnik dyr. Dudek i członek zarządu red. Habzda. Zaproszone kluby przysłały następujących delegatów: Cracovia: dyr. Kułakowski, radca Zasadni, red. Chruściński. Garbarnia: dyr. Kuczalski. Wisła: adw. Kossek, Voigt i dyr. Żak.

Uchwały konferencji są sensacyjne i wywołają niewątpliwie wielkie wrażenie w piłkarskich kołach całej Polski. Działacze trzech czołowych klubów Krakowa opowiedzieli się przede wszystkim jednogłośnie za utworzeniem Ligi czyli t. zw. „extra klasy" w drodze nominacji 8 względnie 12 klubów.

Do 8 klubów zaliczono: AKS, Cracovię, Garbarnię, ŁKS, Polonię (Warszawa), Ruch, Wartę i Wisłę (oraz ewentualnie Polonię — Bytom prawem dziedzictwa).

Liga 12-to klubowa obejmowałaby wszystkie wymienione poprzednio kluby oraz: Legię warszawską, KKS — Poznań i ZZK—Łódź.

Odrzucono jednogłośnie projekt WG i D PZPN według opracowania Z. Ogrodzkiego i A. Nowakowskiego, jako nie nadający się do przyjęcia (zajmie za wiele terminów i jest za bardzo skomplikowany i zagmatwany).

Przedstawiony drugi projekt PZPN, opracowany przez inż. Przeworskiego, wywołał ożywioną dyskusję. Zgłoszono do niego szereg poprawek, a mian.: 1) przy 24 klubach (18 mistrzostw okręgowych z roku 1946+2 drużyny z Krakowa oraz po jednej z Warszawy, Poznania, Łodzi i Śląska) podział na 4 grupy po 6 klubów przy rozstawieniu tegorocznych finalistów, mistrzostw Polski oraz piątej drużyny z Krakowa jako najsilniejszego okręgu, przy czym drużyny z tego samego okręgu nie mogą być w tej samej grupie.

2) przy 26 klubach do których doszedłby jeszcze reprezentant Ziem Odzyskanych — mistrz okręgu opolskiego, podział na 5 grup z rozstawieniem finalistów tegorocznych + mistrz Krakowa.

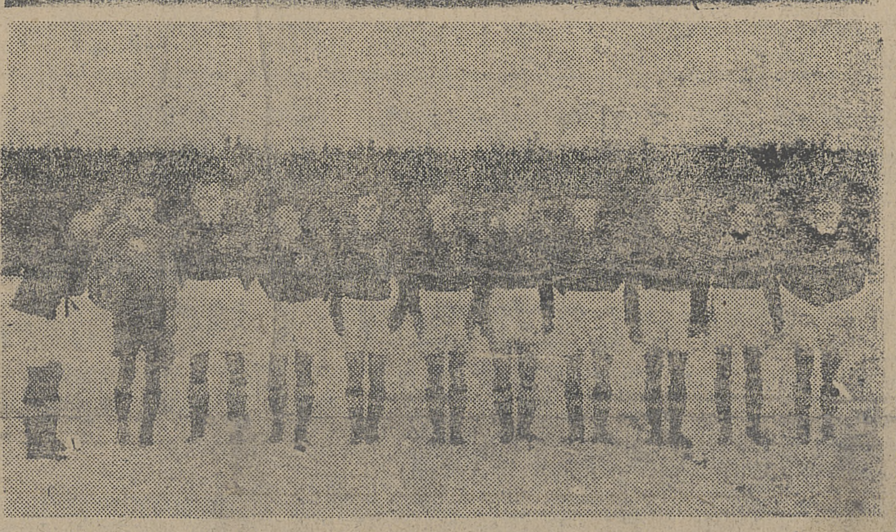
Ostatnim punktem konferencji była sprawa wprowadzenia zawodostwa. Również i tutaj zapadła jednomyślna uchwała. Wszyscy bez wyjątku opowiedzieli się przeciw wprowadzeniu zawodostwa, przytaczając rzeczowe argumenty, utwierdzające zapadłą uchwałę. Zgodnie podkreślali wszyscy mówcy, że nie jest jeszcze odpowiedni czas do rozważania tego problemu.

Natomiast mocno podkreślano konieczność wprowadzenia co najmniej 3-letniej karencji, która w dużej mierze przyczynić się może do uzdrowienia stosunków w powojennym piłkarstwie polskim.

Konferencja, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, stała na bardzo wysokim poziomie, gdyż niezwykle rzeczowa i poważna dyskusja toczyła się w niewymuszonej szczerej atmosferze. Szczerość wypowiadania się cechowała obydwie strony.

Szkoda, że tej szczerej atmosfery nie było na pamiętnym [illegible] nadzwyczajnym walnym zebraniu PZPN w Warszawie. Nie byłoby obecnego impasu, z którego nie może wybrnąć piłkarstwo polskie. Do tego tematu jeszcze powrócimy.

Tadeusz Sołtykowski



Drużyna Polonii przed meczem z Wartą w Warszawie

PRZEDOSTATNI AKT TEGOROCZNYCH ROZGRYWEK O MISTRZ. POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ

WARTA NIE REZYGNUJE Z TYTUŁU

Zieloni domagają się powtórzenia meczu z AKS-em

CZY AKS ZREWANŻUJE SIĘ ŁKS-owi za porażkę w Łodzi?

Katowice. Niedzielne spotkanie AKS Chorzów — ŁKS Łódź będzie przedostatnim aktem tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce nożnej. Ten przedostatni akt musi wypaść dla gospodarzy korzystnie, jeśli z roli głównego aktora, nie chcą spaść do roli najskromniejszego statysty.

Mecz rewanżowy AKS-u z ŁKS-em stał się zupełnie nieoczekiwanie jednym z najbardziej interesujących i emocjonujących momentów tegorocznych rozgrywek. Po nieszczęśliwej i pechowej porażce z Polonią na własnym boisku chorzowiacy stracili co najmniej 50 proc. szans na zdobycie tytułu mistrzowskiego. Porażka łódzka najmniej spodziewana i brana pod uwagę w obliczeniach teoretycznych odebrała te drugie 50 proc. AKS z czoła tabeli stoczył się na jej ostatnią pozycję.

Mimo to jednak jeszcze nadal nie jest on pozbawiony szans na zdobycie zaszczytnego tytułu. Inna rzecz, że liczy się w tym wypadku na jakiś już po prostu cud, na szczęśliwy splot okoliczności, słabą formę Polonii, która właśnie ze Ślązakami rozegra ostatnie spotkanie no i zarazem na nadzwyczajną formę AKS-u oraz na grę w której drużyna chorzowska wyda z siebie maksimum wysiłku poświęcenia i umiejętności. Wtenczas AKS zrówna się ilością punktów z Polonią i zajdzie prawdopodobnie konieczność rozegrania trzeciego decydującego spotkania.

Na to się jednak wg. wszelkich znaków na ziemi i niebie nie zanosi.

Porażka w Łodzi rozwiała wiele złudzeń. Teraz już z całą pewnością możemy stwierdzić, że przyczyną niepowodzeń drużyny mistrza Śląska jest słaba gra ataku. Jeśli nie strzela się na bramkę przeciwnika nie można meczu wygrać, AKS zdaje się zapomina o tej maksymie. Wskazują na to najlepiej ostatnie trzy spotkania z Polonią, ŁKS-em i Kispestem w których indolencja strzałowa napastników chorzowskich niezaradność i brak decyzji pod bramką, osiągnęły swego rodzaju rekord. Jeśli atak AKS-u będzie nadal chorował na ten bramkowstręt, to musi się pożegnać z nadziejami na tytuł.

W meczu niedzielnym drużyna chorzowska na pewno będzie się chciała zrewanżować za porażkę i udowodnić, że wynik łódzki był wynikiem splotu niepomyślnych okoliczności. Tę przeszkodę przejść musi mistrz Śląska bez trudu i z efektem jeśli chce w nas wyrobić przekonanie, że już prawie na mecie potrafi dogonić leadera, a nawet go zdystansować. Praca to będzie ciężka ale wart jest poświęcić się jej.

Tym razem na fuksa nie liczymy i tym razem niespodzianki nie będzie na pewno.

Niespodzianka szykuje się gdzie indziej.

Warta poznańska złożyła protest do WG i D w sprawie unieważnienia i wyznaczenia nowego terminu na powtórzenie meczu z AKS-em przegranym przez nią 6:1, w Chorzowie. Warta domaga się drugiego spotkania ponieważ w meczu z nią AKS jako niepewny jeszcze finalista nie mógł grać o punkty mistrzowskie. Warta sądząc, że mecz będzie tylko towarzyską rozgrywką, nie przykładała do spotkania większej wagi i mecz w rezultacie przegrała.

TENISIŚCI USA ODLECIELI DO AUSTRALII

Nowy Jork. W dniu 17 bm odleciała z Nowego Jorku do Australii reprezentacja tenisowa USA, która po 3-tygodniowym „zaaklimatyzowaniu" się w Australii rozegra przy końcu grudnia mecz finałowy o puchar Davis'a.

W skład ekipy USA weszło 6-ciu graczy, a mianowicie: Kramer, Parker Schroeder, Talbert, T. Brown i Mulloy. Drużynie towarzyszy kapitan sportowy Walter Pate.

CERDAN PRZYJECHAŁ JUŻ DO AMERYKI

Nowy Jork. Najlepszy w chwili obecnej bokser francuski w wadze średniej Cerdan przybył w dniu 20-go listopada do New Yorku. W swym pierwszym spotkaniu które odbędzie się w dniu 6-tego grudnia br. zmierzy się on z Georgiem Abramsem.

SZWECJA — SZWAJCARIA 3:2 (2:0, 0:1, 1:1)

Sztokholm. Na stadionie olimpijskim w Sztokholmie odbyło się spotkanie reprezentacji hokejowych Szwecji i Szwajcarii. Szwajcaria wystąpiła w tym samym składzie w którym poniosła sromotne porażki w Pradze. Doskonałej drużynie szwedzkiej udało się pokonać Szwajcarów tylko nieznacznie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ljumgreen 2, Ake Erikson 1. Dla Szwajcarów Lohrer i Bolier.

ŁYŻWIARSKI MISTRZ ŚWIATA KASPAR ODNALAZŁ SIĘ!

Wiedeń. Mistrz świata w jeździe figurowej Austriak Feliks Kaspar, który zniknął przed kilku laty w okresie reżimu hitlerowskiego w zagadkowych okolicznościach, a którego ogólnie uważano w Austrii za nie żyjącego odnalazł się ... w Australii.

W tych dniach nadszedł do Wiednia telegram z Melbourne w którym Kaspar zawiadamia, że w krótkim czasie powróci do Austrii.

ZASTĘPCA WODZA NACZELNEGO

GEN. SPYCHALSKI OBROŃCA PIŁKARZY

Warszawa (tel.). Na ostatniej odprawie dyrektorów Okręgowych Urz. WF i PW poruszana była sprawa szkolenia trenerów i instruktorów w poszczególnych dziedzinach sportu. Podczas dyskusji w której omawiano potrzebę szkolenia tych trenerów fachowców w jednej tylko dziedzinie sportu, oraz wszechstronnych instruktorów, sprawa szkolenia trenerów piłkarskich natrafiła na wielki opór ze strony uczestników konferencji. Trzeba było wielu wysiłków ppłk. Reymana, aby zebranych przekonać, że umasowienie sportu da się osiągnąć jedynie przez piłkę nożną która ma najwięcej zwolenników i stwarza we wszystkich niemal klubach podstawy finansowe pozwalające się rozwijać innym sekcjom. Ta piłka nożna właśnie cierpi na największy brak fachowych trenerów i instruktorów i trzeba lukę w tej dziedzinie najprędzej zapełnić.

Prawdziwym obrońcą sprawy piłkarzy stał się zastępca naczelnego wodza wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. inż. Spychalski który zebranym oświadczył, że sam grał także niegdyś w piłkę i jest zdania, że ta dziedzina sportu wg. niego posiada sądząc po osobistym doświadczeniu cechy potrzebne do wychowania dzielnego obywatela i żołnierza. Wprowadzenie piłki nożnej do programu szkoleniowego nowych kadr trenersko instruktorskich uważa gen. Spychalski za konieczne.

Pragnęlibyśmy, aby poglądy gen. Spychalskiego zaczęli podzielać wszyscy dotychczasowi przeciwnicy piłki nożnej.

GEYER — ZJEDNOCZENI 14 : 2

Łódź. W meczu o mistrzostwo klasy A ŁOZB Geyer odniósł wysokie zwycięstwo nad Zjednoczonymi. Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco: Waga musza: Bednarek (G) wygrał na pkt. z Kargielem (Z), waga kogucia: Kamiński (G) zmusił w pierwszej rundzie do poddania się Czarneckiego (Z), waga piórkowa: Gurowski (G) znokautował w I starciu Wypycha (Z), waga lekka: Kaźmierczak (G) zremisował z Mazurem (Z), waga półśrednia: Kukulak nie rozstrzygnął walki z Karlińskim (Z), waga średnia: Trzęsowski (G) wygrał na pkt. ze Stapińskim (Z), w wadze półciężkiej Skrobiranda (G) wygrał w trzecim starciu przez ko. ze Szczecińskim, w wadze ciężkiej Jaskuła (G) zdobył pkt. walkowerem wobec braku przeciwnika.

Po ostatnich rozgrywkach w tabeli prowadzi ŁKS 10 spotkań 19 pkt. przed Zrywem 9 spotkań 12 pkt. i Geyerem 9 spotkań 9 pkt.

Na dalszych miejscach uplasowali się Zjednoczeni, Concordia i Wima.

W NIEDZIELĘ WARSZAWA-ŚLĄSK W TENISIE STOŁOWYM

Katowice. W sobotę i niedzielę gościć będzie w Katowicach reprezentacja pingpongowa Warszawy z mistrzem Polski — Gajem i Pęczkowskim na czele. Reprezentanci stolicy pierwsze swoje spotkanie rozegrają z teamem RKS Kleofas Pogoń w Katowicach w sobotę. Team wystąpi w składzie następującym: Związek, Krauze, Pieronczyk.

W niedzielę przeciwnikiem Warszawy będzie oficjalna reprezentacja Śląska, którą stanowić będą: Widera, Ozręba i Związek.

Obydwa mecze odbędą się w Katowicach w baraku przy ul. Szafranka. Początek spotkań o godz. 19 w sobotę i o godz. 19 w niedzielę. Mecze powyższe należą do cyklu eliminacji przed meczem Polska — Austria.

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA W BOKSIE

Praga. Jak donosi prasa czeska w tych dniach nadszedł do Czechosłowackiej Unii Bokserskiej list z Polskiego Związku Bokserskiego z propozycją rozegrania meczu międzypaństwowego w boksie. Polacy proponują termin 2 lutego w Poznaniu i jako sędziów tego spotkania Szwajcarów.

Rewanżowe spotkanie projektowane jest na 9-ty listopad 1947 w Pradze.

SCHMELINGOWI NIE WOLNO WALCZYĆ!

Hamburg. Wojskowa komenda w Hamburgu urzędowo zaprzeczyła wiadomościom podawanym przez berliński „Telegraf" jakoby exmistrz świata Max Schmeling miał otrzymać licencję i zezwolenie na ponowne występowanie w ringu.

NAJLEPSZY PŁYWAK ŚWIATA

BOJCZENKO ZDYSKWALIFIKOWANY

i pozbawiony tytułu zasłużonego sportowca ZSRR

POWÓD: Zachowanie się nie licujące z ideologią i moralnością radziecką

Moskwa. W tych dniach nadeszła z Moskwy wiadomość że Centralny Zarząd Młodych Komunistów ZSRR potępił zachowanie się światowych rekordzistów w pływaniu S. Bojczenko i Kozakowa jako nielicujące się z mianem sportowca radzieckiego jak również z ideologią i moralnością sowiecką.

Na podstawie tej decyzji Centralny Komitet Wychowania Fizycznego przy Radzie Ministrów pozbawił Bojczenkę tytułu zasłużonego sportowca ZSRR.

Obydwaj pływacy zostali zarazem zdyskwalifikowani.

3 razy Kispest

KISPEST — AKS 2 : 2
KISPEST — RKU 7 : 3
KISPEST — BBTS 5 : 3

ULICE IM. ŚP. KUSOCIŃSKIEGO I CZECHA W ŁODZI

Łódź. W jednej z dzielnic Łodzi im. Retkina i Cygana, szereg ulic otrzymał sportowe nazwy. I tak znajdujemy tam ulicę Tenisową, ulicę Piłkarską, ul. Lekkoatletyczną, ul. Zapaśniczą i ul. Gimnastyczną. Ostatnio jedną z ulic „przechrzczono" na ulicę im. Janusza Kusocińskiego.

W dzielnicy Na Stokach jedna z ulic nazwana została ul. im. Bronisława Czecha.

Łódź jest więc pierwszym miastem w Polsce, gdzie ulice noszą nazwy sławnych sportowców polskich zamordowanych przez Niemców.

DROBIAZGI POZNAŃSKIE

★ **Boks staje się coraz bardziej** popularny również w szeregu miastach prowincjonalnych na terenie województwa poznańskiego. Ostatnio debiutowała młoda sekcja „Ostrovii” przegrywając do krotoszyńskiej „Astry” 4:12. Kolejowy Klub Sportowy Września pokonał na własnym terenie zespół ZWM Zryw z Poznania 9:7.

★ **Klub Sportowy H. Cegielski** prowadzi już od pewnego czasu prace niwelacyjne pod własny park sportowy, który stanie przy Drodze Dębińskiej w pobliżu toru kolejowego. Obok boiska piłkarskiego i bieżni zbudowane być mają m. in. tor kolarski, korty tenisowe i pływalnia.

★ **W dniu 29 grudnia br.** odbyć się ma w Poznaniu ciekawe spotkanie dwóch silnych ośrodków pięściarskich Poznania ze Śląskiem. „Pierwszy Krok Bokserski” Pozn. OZB przewidziany został na dzień 6, 7 i 8 stycznia 1947 r.

★ **Polus — eksmistrz bokserski Polski** postanowił w razie objęcia posady w stolicy — reprezentować barwy „Warty” aż do chwili ukończenia rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, którego tytułu bronić będzie „Warta” po raz 15-ty.

★ **Niespodziewane zwycięstwo odniosła „Stella”** nad swym lokalnym przeciwnikiem KKS Gniezno w końcowej rozgrywce o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie w stosunku 3:1 (0:1). Dzięki temu zwycięstwu „Stella” zdobyła tytuł wicemistrza Polski. Tytuł mistrza, jak donosiliśmy przypadł „Lechi” po raz 10-ty.

★ **Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu**, który reaktywował również swoją sekcję gier sportowych dopuszczony zostanie w pewnych działach do klasy „A”, a w każdym razie do klasy „B”. W siatkówce AZS męski reprezentuje niewątpliwie najsilniejszy zespół w Poznaniu.

★ **Ostrovia — Ostrów zdobyła mistrzostwo** swego okręgu w siatkówce panów równą ilością punktów z „Venetią”.

★ **Ob. Adamski, który przez cały szereg lat** był bardzo czynnym działaczem i organizatorem w grach sportowych definitywnie sport ten porzucił i przeniósł się do... boksu, gdzie w PZB ostatnie Walne Zgromadzenie powierzyło mu stanowisko przew. Komisji Sportowej. I tutaj ob. Adamski nie może narzekać na brak pracy.

★ **Admira — Poznań, która w ubiegłym roku w finałowych rozgrywkach okazała się tak groźnym przeciwnikiem dla „Warty”**, a w jednym meczu prowadziła 3:0 (przegrała jednak 6:3) dzisiaj zajmuje ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek w klasie „A”.

★ **Piłkarska klasa „B” Pozn. OZPN** ukończyła swoją pierwszą kolejkę rozgrywek o mistrzostwo. Spośród czterech grup, w których toczą się walki o wejście dwóch zespołów do klasy „A” na wyróżnienie zasługują wyniki KS Dąb, który przed rokiem spadł do klasy niższej. Wydaje się bardzo prawdopodobnym, że „Dąb” znowu „zawita” do tej klasy, z której ostatnio spadł.

★ **Ciężko ranny wskutek najechania** przez samochód ciężarowy członek Motoklubu Unia — Poznań, skarbnik klubu ob. Leonard Kościelski przeszedł powtórną ciężką operację. Kuracja wedle zapewnień lekarzy potrwa jeszcze kilka tygodni. Należy wspomnieć, że ob. Kościelski był przez kilka lat kapitanem sportowym Polskiego Związku Bokserskiego.

Obecny stan tabeli mistrzowskiej: w poznańskiej klasie A przedstawia się następująco:

1) KKS (Poznań) — 7 gier 13 pkt., st. br. 38:6, 2) HCP Poznań — 8 gier, 12 pkt., st. br. 26:13, 3) „Zjednoczeni” Kępno — 9 gier, 12 pkt., st. br. 24:23, 4) RKS „San” Poznań — 9 gier, 10 pkt., st. br. 18:19, 5) KKS Leszno — 9 gier, 10 pkt., st. br. 28:20.

LEKKOATLETYKA KOBIECA W 1946 R.

NA PODSTAWIE TABELI 10-CIU NAJLEPSZYCH TEGOR. WYNIKÓW

Lekkoatletyka kobieca opierała się w roku bieżącym na trzech filarach przedwojennych — olimpijskich — Walasiewiczównie, **Wajsównie-Grętkiewiczowej i Kwaśniewskiej**, które i w tym roku okazały się nie do pokonania. Dzięki ich wynikom lekkoatletyka kobieca w Polsce osiągnęła w roku bieżącym poziom lepszy stosunkowo niż lekkoatletyka męska, jakkolwiek osiągnięte wyniki niedorównały jeszcze wynikom przedwojennym.

Zwycięstwo naszych pań w meczu międzypaństwowym z Czeszkami dowiodło także, że lekkoatletki polskie i na arenie europejskiej mają coś do powiedzenia. Pocieszającym również objawem jest pojawienie się całego szeregu młodych sił, które już w przyszłym roku powinny dorównać swoim przodowniczkom.

Najlepsze wyniki indywidualne sezonu osiągnęły w biegach: **Walasiewiczówna**, uzyskawszy na 60 m — 7,5 sek., na 100 m — 12,2 sek., na 200 m — 25,4, na 80 m przez płotki 12,2 sek., **w rzutach:** — Wajs-Grętkiewiczowa uzyskując w kuli 11,65 m i dysku 41,15, a w oszczepie 31,21 oraz Kwaśniewska w oszczepie 39,02 i w kuli 11,39 a wreszcie **w skokach:** Walasiewiczówna mając w dal 5,47 m i w dal z miejsca 2,43 oraz Kwaśniewska wzwyż 1,44 m.

Walasiewiczówna jakkolwiek nie powróciła jeszcze do formy przedwojennnej ustanowiła w tym sezonie jedyny rekord Polski 80 m płotki i zdobyła 6 pierwszych miejsc w tabeli, Wajs-Grętkiewiczowa i Kwaśniewska po 2 pierwsze miejsca i Mieszkowska 1 pierwsze miejsce.

W biegach krótkich poza niepokonaną jeszcze Walasiewiczówną na podkreślenie zasługują wyniki: **Mitanowej, Moderówny i Hejduckiej**, które wykazały najrówniejszą formę w sezonie i znacznie przybliżyły się do panny Stasi, a ponadto Gawrońskiej, Słomczewskiej i Legutkówny.

W biegu 80 m przez płotki dobre wyniki osiągnęły tylko Walasiewiczówna, jedyna tegoroczna rekordzistka Polski (12,2 sek.) i Mitanowa, która pod koniec sezonu mocno do niej się zbliżyła (12,8 sek.). Pozostałe panie były o całą klasę słabsze. Najlepsze jeszcze stosunkowo wyniki uzyskały tu — Peskówna i Wiśniewska. Podobnie jak u panów trudna ta konkurencja uprawiana była z braku odpowiedniego sprzętu tylko w kilku okręgach (Kraków, Łódź, Śląsk i Bydgoszcz).

W biegu na 800 m najlepszy wynik osiągnęła Mieszkowska. Wynik ten 2,37,9 minuty, jest jednak gorszy od zeszłorocznego na tym dystansie Krysikówny (2,35,9 min.). Poza nią zasługują tu na uwagę wyniki krakowianek Malskiej i Bułżanki oraz Ślązaczek Wasielewskiej i Noconiówny.

Rzuty dzięki wynikom Wajs-Grętkiewiczowej i Kwaśniewskiej należą do naszych silnych pozycji.

W kuli cztery zawodniczki przekroczyły 11 m i wykazały wyrównaną formę przez cały sezon. Są to Wajs-Grętkiewiczowa 11,65, Bregulanka 11,50, Kwaśniewska 11,39 i Jasieńska 11,18 m. Reszta pań również osiągnęła niezłe wyniki powyżej 10 m.

W dysku pani Jadzia zbliżyła się do swoich przedwojennych wyników osiągając 41,15 m. Dobre wyniki uzyskała tu także **Dobrzańska 37,14 m.** Na uwagę zasługują ponadto Stachowiczówna, Głażewska i Cejzikowa, choć nie wykazały tak równej formy jak poprzednie dwie nasze gwiazdy.

W oszczepie poza Marysią Kwaśniewską (39,02 m) pozostałe panie odznaczały się bardzo zmienną formą, najlepsze z nich wyniki osiągnęły Stachowiczówna, Szendzielorzówna i Balcerkówna.

W skokach ogólny poziom dosyć wysoki i wyrównany. **W skoku w dal** prowadzi Walasiewiczówna wynikiem 5,47 m. Poza nią jeszcze Legutkówna i Moderówna przekroczyły granicę 5 metrów. Z pozostałych na uwagę zasługują Mitanowa, Pieczykówna, Nogajówna i Hejducka.

W skoku wzwyż poziom jeszcze bardziej wyrównany. Siedem zawodniczek przekroczyło wysokość 1,40 a z nich Kwaśniewska skoczyła 1,44 i Moderówna 1,42 m.

Najliczniej uplasowały się w tabeli zawodniczki Krakowa, które zajmują 30 pozycji, Śląska — 23 poz. Łodzi — 22 poz. i Warszawy 20 pozycji.

Na dalszych miejscach idą okręgi Bydgoszcz, Toruń i Poznań po 5 poz. Osiem pozycji Warszawy zajęła Walasiewiczówna.

Najsilniejszymi okręgami w lekkoatletyce kobiecej okazały się więc w tym roku okręgi Kraków, Śląsk, Łódź i Warszawa (dzięki Walasiewiczównej). Drugą o wiele słabszą grupę tworzą Bydgoszcz, Toruń i Poznań. Pozostałe okręgi nie mają właściwie nic do powiedzenia w lekkiejatletyce kobiecej.

Sądząc z szybkiego rozrostu lekkiejatletyki kobiecej w roku bieżącym możemy spodziewać się, że w przyszłym roku panie nasze usilnie pracując nad sobą wyrównają poziom przedwojenny

---

KS ODRA OPOLE — RKS LUDWIK (MIKULCZYCE) 1:1 (1:0)

Opole. (Ws) W zawodach o mistrzostwo klasy „A” zespół Ludwika uzyskał w Opolu wynik remisowy z Odrą 1:1 (1:0).

Zawody odbyły się na ciężkim błotnistym boisku.

W przedmeczu rezerwa Odry przegrała z Mikulczycami 1:5 (1:1).

„GARBARNIA” (KRAKÓW) — „DĄB” (POZNAŃ) 2:0 (0:0)

Poznań. W Poznaniu na boisku „Warty” odbyło się spotkanie piłkarskie między krakowską „Garbarnią” a przedstawicielem poznańskiej „B”-klasy K. S „Dąb”. Drużyna krakowska miała przez cały mecz przewagę, górując nad gospodarzami.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Garbarni” w stosunku 2:0 (0:0). Obie bramki zdobył Parpan. Sędziował dobrze ob. Jankowski.

TU WROCŁAW

* **Organizatorzy imprez bokserskich** we Wrocławiu postanowili w związku ze zbliżającą się zimą zrezygnować z hali Stulecia i szukają jakiegoś mniejszego, ale zato cieplejszego pomieszczenia. Zwrócili się oni do dyrektora teatru Popularnego z prośbą o wypożyczenie sali, ale otrzymali odpowiedź, że... w teatrze cyrku nie będzie.

* **Ostatni swój mecz mistrzowski przegrała Burza** w sposób bardzo oryginalny. Oto jadąc do Lublina piłkarze KKS-u zapomnieli zabrać ze sobą kostiumy, na skutek czego wbiegli w różnobarwnych swetrach i koszulkach, a jak twierdzi sędzia zawodów w sprawozdaniu nadesłanym do WSS, nawet w krótkich... inekspyrmable. Sędzia odgwizdał walkower.

* **Wojewódzki Urząd WF we Wrocławiu przeznaczył** na odbudowe i oszklonie Hali Stulecia dość poważne sumy. Hala ma być odremontowana i oddana do użytku sportowców już na wiosnę. W związku z tym, że jest to największa i najokazalsza hala tego rodzaju w Polsce, wrocławski OZB zamierza ubiegać się o powierzenie mu organizowania mistrzostw bokserskich Polski na roku 1948.

* **Pogłoska, którą podaliśmy niedawno**, jakoby znany bokser Lechii lwowskiej Podkowicz zamierzał osiedlić się we Wrocławiu, okazała się nieprawdziwą, z tego prostego powodu, że Podkowicz... nie żyje. Nie przeszkodziło to w niczym korespondentowi „Sportowca” powtórzyć za nami tę wiadomość, wskrzesić „Lechię” i dodać z własnej pilności, że nie tyle zamierza on mieszkać we Wrocławiu, ile w Bytomiu.

* **ŻKS Bielawa**, najsilniejszy obecnie zespół tenisa stołowego na Dolnym Śląsku nawiązał kontakt z ping - pongistami krakowskimi. Już w najbliższych tygodniach odbędzie się spotkanie ping-pongowe pomiędzy najlepszymi zawodnikami Polski, a reprezentantami Dolnego Śląska.

★ **W rekordowym stosunku wygrała ostatni swój mecz Polonia — Świdnica.** Ich niedzielny przeciwnik TUR Wałbrzych odjechał do domu z porcją 21 bramek przy ani jednej zdobytej. Złośliwi mówią, że napastnicy Polonii grali z TUR-em w „oczko”.

* **Gluziński**, doskonały dotychczas narciarz lwowskiego „Dynamo” osiedlił się obecnie we Wrocławiu, gdzie zasili szeregi miejscowego AZS-u.

* ★ *

Romanów, znany ongiś bokser lwowskich Czarnych trenuje obecnie sekcję bokserską IKS-u.

★

Deutschman, doskonały niegdyś pomocnik Pogoni lwowskiej, reprezentant Polski znajduje się obecnie we Wrocławiu, gdzie trenuje sekcję piłkarską IKS-u.

★

Pierwszy Krok Bokserski, który zorganizowany miał być we Wrocławiu w pierwszych dniach grudnia został odwołany na skutek małej ilości zgłoszonych kandydatów.

★

100 tysięcy złotych ofiarował Premier Osóbka Morawski podczas swego ostatniego pobytu we Wrocławiu akedemikom na odremontowanie hali sportowej.

W czwartkowych zawodach eliminacyjnych Burza — IKS 1:0 w zespole zwycięzców grał marnotrawny syn bramkarz Kory. Mówi się również, że na łono macierzystego klubu powrócić ma Flak i Misiak.

★

W najbliższą niedzelę ósemka bokserska IKS-u wyjeżdża na rewanżowe spotkania do Krakowa, gdzie zmierzy się z Cracovią. Pierwsze spotkanie tych zespołów zakończyło się wysokim zwycięstwem wrocławian 13:3.

PROJEKT DWÓCH LIG DYR. KISIELIŃSKIEGO

LIGA PÓŁNOCNA I POŁUDNIOWA PO 12 DRUŻYN ORAZ ROZGRYWKI PUCHAROWE

Warszawa. Decyzja utworzenia ligi piłkarskiej, wywołała dużą reakcję w sportowym społeczeństwie. Szereg wybitnych działaczy z niwy piłkarskiej złożyło już swoje wypowiedzi na ten temat. Wysunięty został już szereg projektów, którymi autorami byli inż. Przeworski, WG i D PZPN, ostatnio Okręg krakowski, dyr. Okręgowego Urz. PW i WF w Katowicach, świetny niegdyś bramkarz kilkakrotny reprezentant Polski prof. Stefan Kisieliński.

Wg. zdania dyr. Kisielińskiego najracjonalniejszym byłoby obecnie utworzenie ligi dwugrupowej, ściślej mówiąc ligi północnej i południowej, z których każda liczyłaby po **12 klubów.**

Do ligi tej zakwalifikowaliby się tegoroczni mistrzowie okręgów, oraz z tych ośrodków, które by miały więcej jak jednego przedstawiciela w ekstraklasie i drużyny, które zajęły kolejne następne miejsca za mistrzem.

WG projektu prof. Kisielińskiego w lidze północnej grałyby nast. drużyny: 3 Śląsk, 1 Wrocław, 1 Szczecin, 2 Poznań, 1 Częstochowa, 1 Bydgoszcz, 1 Zagłębie Dąbrowskie, 1 Radom, 1 Kielce.

Do grupy południowej zakwalifikowałyby się 3 kluby z Krakowa, 2 z Łodzi, 2 z Warszawy, 1 z Gdańska, 1 z Rzeszowa, 1 z Lublina, 1 z Przemyśla i 1 z Tarnowa.

Mistrzowie obydwu grup rozegraliby ze sobą dwa spotkania finałowe, z których zwycięzca byłby mistrzem Polski.

W pierwszych dwóch latach z obydwu grup spadałyby do A klasy dwa kluby, a na ich miejsce wchodziła jedna drużyna, wyłoniona z czterogrupowych rozgrywek kwalifikacyjnych.

W ten sposób żaden z klubów ekstraklasy mając zajęte jedynie 22 ew. 24 terminy w roku nie byłby przeciążony rozgrywkami mistrzowskimi i miałby okazję do kontaktów z drużynami zagranicznymi. Po dwóch latach w obydwu grupach byłoby jedynie po 10 klubów, a więc kalendarzyk zajętych terminów zmniejszyłby się jeszcze znaczniej.

Oprócz rozgrywek mistrzowskich projektuje dyr. Kisieliński stworzenie rozgrywek pucharowych w których udział mogłyby brać wszystkie drużyny ligi i klasy A.

Tego rodzaju rozgrywki cieszą się wielkim powodzeniem i na pewno także u nas weszłyby w tradycje.

Wywodom dyr. Kisielińskiego nie można odmówić słuszności i sądzimy, że PZPN zainteresuje się nimi.

Dalszy ciąg mistrzostw Krakowa w tenisie stołowym odbędzie się w sobotę i niedzielę. Do najciekawszych spotkań należeć będą: Groble (prowadzą w tabeli mając 6 punktów zdobytych) — Cracovia (ma za sobą dwa zwycięstwa po 9:0 i 4 zdobyte punkty), Prądniczanka — HKS (obydwa po 4 punkty), Cracovia — Prądniczanka i HKS — Groble.

TĘCZA CZY GRANAT ?

ZDOBĘDZIE TYTUŁ JESIENNEGO MISTRZA KIELECKIEJ KLASY A

KIELECKA Kl. A DOBIEGA PÓŁMETKA

Kielce. Mistrzostwa rundy jesiennej o mistrzostwo klasy „A” kieleckiego OZPN dobiegają półmetka. Orlicz skończył już tę rundę a Tęcza i Granat mają do rozegrania zawody między sobą. Partyzant spotka się jeszcze z Ruchem i SKS-em, a SKS z Ruchem.

Do tej pory jedynie Tęcza nie utraciła ani jednego punktu.

Największą niespodzianką ostatniej niedzieli była porażka poważnego kandydata do tyłu mistrzowskiego Granatu ze Skarzyska z kieleckim Partyzantem.

O tytule mistrza rundy jesiennej zadecyduje prawdopodobnie rozgrywka między Granatem a Tęczą.

Po ostatniej niedzieli tabela klasy „A” Kiel. OZPN (niezweryfikowana przez WG i D) przedstawia się następująco:

1) Tęcza Kielce	4	8	15:6
2) Granat Skarżysko	4	6	18:5
3) Partyzant Kielce	3	4	7:7
4) SKS Starachowice	3	2	5:8
5) Ruch Skarżysko	3	2	4:9
6) Orlicz Suchedniów	5	0	5:19

Wyniki kieleckiej klasy „A” z ub. niedzieli przedstawiają się następująco:

RUCH SKARŻYSKO — ORLICZ SUCHEDNIÓW 3:1 (2:1)

GRANAT SKARŻYSKO — SKS STARACHOWICE 5:1 (1:1)

PARTYZANT KIELCE — GRANAT SKARZYSKO 3:2 (1:1)

Zawody powyższe były najładniejszym meczem mistrzostw kieleckiej klasy „A” w bieżącym sezonie. Obydwie drużyny zagrały bardzo ładnie nadzwyczaj ambitnie i ofiarnie.

Bramki strzelili: Iwański, Kwiatkowski i samobójcza dla Partyzanta oraz Jóźwiak dla Granatu. Sędzią zawodów był ob. Charabien z Kielc.

TĘCZA KIELCE — PARTYZANT KIELCE 4:2 (4:1)

„Derby” Kielc przyniosły zwycięstwo drużynie spółdzielczej, która zrewanżowała się tym samym za porażkę poniesioną w ubiegłych rozgrywkach, kiedy to Partyzant pokonał ją w identycznym stosunku

---

AKADEMICY WARSZAWSCY ZWYCIĘŻAJĄ W ŁODZI

Łódź. „Tydzień Sportu AZS-u” w Łodzi zakończył trójmecz piłki ręcznej, rozegrany między zespołami ASZ-ów z Warszawy, Krakowa i Łodzi. Zwycięstwo w turnieju odnieśli **akademicy warszawscy**, wygrywając wszystkie spotkania w koszykówce i siatkówce i zdobyli tym samym puchar rektora Politechniki Łódzkiej — prof. dr. Stefanowicza, przeznaczony dla najlepszego zespołu. Najbardziej zacięta walka toczyła się w siatkówce z akademikami łódzkimi.

Wyniki techniczne spotkań były następujące: siatkówka: Warszawa — Łódź 2:1 (15:7, 11:15, 16:14), Warszawa — Kraków: 2:0 (15:11, 15:12), Łódź — Kraków 2:0 (15:6, 15:10). Koszykówka: Warszawa — Kraków 25:16, Warszawa — Łódź 53:27, Łódź — Kraków 46:38.

KTO WEJDZIE DO KLASY A i B Krakowskiego OZPN-u ?

Rozgrywki o wejście do klasy A Kr. OZPN-u weszły już w fazę rozstrzygającą. Najbliższa niedziela przyniesie dwa ciekawe spotkania w Krakowie: **Wolania — Mościce** i **Nadwiślan — Płaszowianka** oraz w Szczakowej: **Szczakowianka — Kmita**, które zakończą pierwszą rundę rozgrywek i pozwolą ustalić kolejność trzech pierwszych drużyn, awansujących do klasy A. **Decyzją zarządu KOZPN-u druga runda nie będzie rozgrywana.** W tych okolicznościach niedzielne spotkania zapowiadają się jako niezwykle zacięte walki o punkty. Dla orientacji podajemy tabelę rozgrywek po niedzielnych wynikach:

	gier	pkt.	br.
1) Wolania (Kraków)	4	6	9:5
2) Mościce	4	4	14:9
3) Szczakowianka	4	4	10:10
4) Nadwiślan (Kraków)	4	4	7:9
5) Płaszowianka (Kraków)	4	4	6:11
6) Kmita (Zabierzów)	4	2	7:9

* ★ *

Do klasy B awansuje Milicyjny Klub Sportowy (Kraków), który ubiegłej niedzieli pokonał Skawinkę 3:2 (1:2). Niedzielny mecz Milicyjnego ze Społem na boisku Garbarni (godz. 10) będzie już tylko zwykłą formalnością regulaminową.

Drugą drużyną wchodzącą do klasy B będzie Skawinka, która w niedzielę powtarza unieważnione zawody z Tramwajem, zajmującym ostatnie miejsce w tabeli. Również i te zawody odbędą się na boisku Garbarni, bezpośrednio po Milicyjny — Skawinka (godz. 12).

* ★ *

Bronowianka i Wolanka zdobyły nagrody w rozgrywkach o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN. Pierwsza w klasie B, druga w klasie C.

* ★ *

Przypominamy, że zwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Piłki Ręcznej odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 24 bm. w sali Izby Rzemieślniczej w Krakowie przy ul. św. Anny o godz. 9-tej przed poł. w pierwszym terminie

---

DWA NOWE KLUBY BOKSERSKIE NA ŚLĄSKU

Katowice. Do Śl. OZB zgłosiły swe przystąpienie: nowopowstały KS Sparta w Bobrku Bytomskim oraz KS Warta z Zawiercia.

O CZYM się MÓWI w Krakowie ?

Hala Ośrodka WF przy ul. Zwierzynieckiej otworzy niebawem swoje podwoje na wszelkie imprezy bokserskie, jakie się będą odbywać w Krakowie. Halę oddał do dyspozycji krakowskiemu OZB dyr. Woj. Urzędu WF ppłk. Reyman. TS Wisła wzięła na siebie ciężar inwestycji, preliminując 150 tysięcy złotych na przeprowadzenie niezbędnych adaptacji. Sala do boksu pomieści około 5000 widzów. Miejsca siedzące będą oddzielone od stojących, utworzonych na stopniowanym nasypie. Międzyokręgowe mistrzostwa Polski odbywać się będą już w nowootwartej hali Ośrodka.

* ★ *

Za uderzenie w twarz przeciwnika ukarany został roczną dyskwalifikacją Tadeusz Polak z KS Wolanka. Incydent powyższy miał miejsce na zawodach o puchar WS Wolanka — Związkowiec w dniu 3. 11 br.

* ★ *

Plenarne posiedzenie Woj. Rady WF i PW odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz 17 w lokalu KOZPN pzry ul. Basztowej 8.

* ★ *

Prezydium Woj. Rady WF i PW powołało red. Habzdę Stanisława na przewodniczącego Komisji Propagandowo - Prasowej.

Harcerski Klub Narciarski organizuje w okresie świąt Bożego Narodzenia kursy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych na Głodówce koło Bukowiny Tatrzańskiej. Poza szkoleniem przewidziane są wycieczki PZN-u oraz biegi o odznakę sprawności PZN. Informacji udziela sekretariat klubu przy ul. Karmelickiej 31-I.

* ★ *

10 grudnia br. nastąpi otwarcie hali i sali Studium WF przy ul. Grzegórzeckiej odremontowanej kosztem blisko miliona złotych. Tu znajdą pomieszczenie na zaprawę zimową lekkoatleci, tenisiści i piłkarze, tu rozgrywać będą zawody koszykarze i siatkarze obojga płci. Kraków zyskuje pod koniec bież. roku dwa niezwykle cenne obiekty sportowe.

NIEDZIELA SENSACJI W SZCZECIŃSKIEJ „A” KLASIE

Szczecin. Rozgrywki „A”-klasowe ostatniej niedzieli na Pomorzu Szczecińskim obfitowały w wiele niespodzianek.

Mistrz Okręgu **Pocztowy** KS poniósł sensacyjną porażkę **w Gryficach z miejscowym „Bałtykiem” w stosunku** 2:5. Porażkę tę w pewnym stopniu tłumaczy całkowite osłabienie **składu** drużyny dotychczasowego mistrza, w której brakowało aż 7 graczy z pierwszej drużyny.

W Szczecinie **Milic. KS rozgromił** „Bałtyk” z Koszalina w stosunku 7:2, zaś „Pionier”, po doskonałej grze zdeklasował „Błękitnych” ze Starogardu, w stosunku 6.0.

Po ostatnich **rozgrywkach prowadzi** w tabeli „Pionier” przed Milic. KS i „Drawą”. Poczt. KS spadł na 5-te miejsce.

WKS PIECHUR NA CZELE BIAŁOSTOCKIEJ KL. A

Białystok. W ub. niedzielę odbył się dalszy mecz o wyłonienie mistrza kl „A” B OZPN-u. Przeciwnikiem mistrza grupy II-giej WKS Piechur (Białystok) był mistrz grupy III-ciej WKS Suwałki

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Piechura 3:1 (1:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili Bienek, Rutkowski i Majorek WKS Suwałki nie wykorzystał rzutu karnego który pięknie obronił bramkarz Piechura Kubiński.

Tabela mistrzostw Białegostoku w klasie A **przedstawia się po ub niedzieli** następująco:

1) WKS Piechur **Białystok**	2	4	8:4
2) PKS Białystok	2	2	12:6
3) WKS Suwałki	2	0	2·12

W **nadchodzącą niedzielę 24 bm.** grają w Suwałkach PKS **Białystok** — WKS Suwałki

CHORY ŁOKIEĆ ADR. QUISTA
SPĘDZA SEN AUSTRALIJCZYKOM

Nastroje przed meczem USA — Australia w obozie obrońców pucharu Davisa

AUSTRALIA WYGRA O ILE BROMWICH Z 1946 R. JEST LEPSZY OD BROMWICHA Z 1939 ROKU

Melbourne. Czy Australia zwycięży w spotkaniu finałowym o puchar Davisa repr tenisową USA zadecyduje... łokiec Adriana Quista — piszą dzienniki australijskie w horoskopach na temat spotkania o najwyższe trofeum tenisowe świata (Mecz USA — Australia odbędzie się jak wiadomo za miesiąc na kortach KOOYONG Klubu w Melbourne).

Quist, który walnie przyczynił się do tego że Australia zdobyła w 1939 r. puchar **cierpi na odnowioną kontuzję łokcia.**

W okresie wojny Adrian Quist służył w armii australijskiej i przechodził różne koleje Kiedy po wojnie został zdemobilizowany i powrócił na kort odnowiła się mu stara kontuzja.

Troskliwa opieka **lekarzy** australijskich przyczyniła się do tego że Quist wyleczył się ale.. po szeregu turniejów w których wziął on udział i zdaniem znawców wykazał brak rutyny i płynności w grze.. **Quist dalej narzeka że z łokciem jego nie jest w porządku.**

Pisaliśmy już niejednokrotnie o nastrojach przed spotkaniem w Melbourne w obozie amerykańskim.

Jakie nastroje panują w obozie obrońców pucharu? Pomimo ostatnich niepowodzeń tenisistów australijskich oficjalne czynniki Australijskiego Zw Tenisowego przekonane są, że **John Bromwich pokona obydwu Amerykanów w grze pojedyńczej**

Panuje również ogólne przekonanie, że o ile Quist na czas wyleczy swój łokieć który jest powodem jego słabej formy i porażek to **zwycięstwo doubla australijskiego nad stosunkowo słabszą parą amerykańską Talbert — Mulloy jest więcej jak pewne.** Wg. tych obliczeń Australijczycy mieliby zapewniony puchar na rok przyszły.

Przygotowania Australijczyków do spotkania z USA weszły w tej chwili w końcowe stadium. Największa odpowiedzialność za wynik jaki osiągnie Australia spada na niegrającego **Jack Crawforda**, który mieć będzie decydujące słowo przy ostatecznym ustaleniu składu repr Australii.

Prasa australijska podkreśla na każdym miejscu oświadczenie amerykańskiego kpt. drużyny daviscoupowej **Waltera Patego** który wyraził opinię, iż para australijska Bromwich Quist zwycięży parę amerykańską Pate ocenia doubel australijski bardzo wysoko natomiast nie pokłada żadnych nadziei we własną kombinację.

Co będzie jednak gdy Onist nie będzie

Gerald Patterson — australijski manager tenisowy wypróbował już wszystkie możliwe kombinacje **Partnerami Bromwicha do gry podwójnej byli już Pails, Brown, Lionel Broddie, Jack Crawford, Billy Sidwell i Hary Hopmann** ale żadna z tych kombinacji nie osiągnęła nawet w przybliżeniu poziomu zwycięskiej pary z roku 1939 Bromwich — Quist.

„Chory” łokieć Quista spędza już dziś **sen z oczu fanatykom „białego sportu”** w Australii.

Pocieszenia szukają oni w możliwości zwycięstwa drugiego singlisty Australii, który... nie został jeszcze wyznaczony. Udział Bromwicha w repr. **nie** podlega najmniejszej dyskusji.

Australijczycy uważają ogólnie Bromwicha z 1946 r. za lepszego tenisistę od Bromwicha z 1939 r. Sądzą, że matematyczna gra Bromwicha i jego rutyna sprawia to, że odniesie zwycięstwa nad obu Amerykaninami.

W rzeczywistości dzisiejszy Bromwich nie jest już Bromwichem z roku 1939. Szwankuje u niego już szybkość, którą stara się nadrobić precyzyjniejszą grą. Lecz i ta rzecz ma w tenisie swe granice.

Na mistrzostwach Nowej Walii Pails pokonał Bromwicha taktyką ostrych piłek na prawą stronę Bromwicha i doskonałymi smeczami, które były dla niego zabójcze. Bromwich zrewanżował się Pailsowi za odniesioną porażkę na mistrzostwach Wiktorii.

Wielką zagadką dla Australijczyków **pozostaje Pails. Na wiosnę tego roku** znajdował się on w doskonałej formie, co było właśnie przyczyną ogolnej zbiórki w Australii w celu wysłania Pailsa na tegoroczny turniej wimbledoński. Niestety wynikami swymi zawiódł on całkowicie swych zwolenników. Również jego zachowanie się na turnieju wimbledońskim względem sędziów wywołałc wielkie oburzenie w Australijskim Związku Tenisowym

W chwili obecnej najlepszym tenisistą australijskim po Bromwichu jest prawdopodobnie Brown, który też będzie zdaje się rakietą Australii nr. 2 w meczu z USA.

W najgorszym wypadku kapitan związkowy będzie miał pod ręką do dyspozycji Lionela Brodiego który ostatnio odniosł kilka bardzo cennych zwycięstw nad najlepszymi tenisistami Australii

Prasa australijska zaznacza również że reprezentacyjna drużyna amerykańska przyjeżdża zbyt późno by przyzwyczaić się do kortów australijskich. co stanowić powinno duży handicap dla gospodarzy.

Czy przypuszczenia te okażą się słuszne zobaczymy za miesiąc.

Z boisk piłkarskich Pomorza

POMORZANIN W SŁABEJ FORMIE

Bydgoszcz. Interesujące spotkanie piłkarskie o mistrzostwo A-klasy pomorskiej między **BKS Polonią i KKS Grudziądz**, zakończyło się po zaciętej grze zwycięstwem Polonii bydgoskiej w stosunku 3:1 (1:0).

Dalsze spotkania dały następujace wyniki: w Bydgoszczy **KKS Brda pokonała KKS Orlęta** z Aleksandrowa Kujawskiego w stosunku 8:1 (3:0).

W Grudziądzu nieznaczne lecz zasłużone zwycięstwo odniosła ambitna drużyna **bydgoskiej „Gwiazdy”** zwyciężając GKS w stosunku 3:2 (1:0)

Największą niespodzianką było pokonanie dotychczasowego mistrza **KS Pomorzanin**, który w Chojnicach uległ **KS Chojniczance** w stosunku 2:1 (0:0). Pomorzanin przechodzi wyraźny kryzys i wykazuje słabą formę.

Po ostatnich rozgrywkach, które zakończyły jesienną rundę mistrzostw Okręgu Pomorskiego, na czele tabeli kroczy **BKS Polonia — 11 pkt., str br. 16:8 przed KKS Brda — 10 pkt., stos. br. 24:12 i KS Wisła Grudziądz — 9 pkt. stos bram 22:12.**

Dalsze miejsca zajmują kolejno KKS Pomorzanin — 7 pkt. KS Chojniczanka — 7 pkt., TS Gwiazda — 6 pkt., Grudziądzki Klub Sportowy — 5 pkt., KKS Orlęta — 3 pkt

CRACOVIA NA SCENIE

Atrakcja jakiej Kraków jeszcze nie widział

PROSIMY O BIS

Cracovia na scenie — czegoś podobnego jeszcze w **Krakowie nie było** Ruchliwa sekcja imprezowa KS Cracovia, pozostająca pod kierownictwem p. Mitusińskiego Tadeusza **urządziła w ub niedzielę w sali** kina „Uciecha” poranek muzyczno - wokalny, którego punktem kulminacyjnym był występ doskonałej orkiestry A. Tomaszewskiego w... koszulkach biało-czerwonych Cracovii.

Pozostałe „**numery” poranku** były nie mniej świetne. Doskonałym conferencierem był popularny w Krakowie sportowy speaker radiowy p. Oszast Tadeusz.

Sądząc po wielkim powodzeniu, jakim się cieszył niedzielny „**występ**” Cracovii na scenie, udany ten poranek zostanie powtórzony. Czekamy zatem na... **bis.**

* * *

Długoletni zawodnik KS Cracovia i wielokrotny reprezentant Polski — Zygmunt Chruściński drukuje na łamach „Echa Krakowa” przeżycia ze swej bogatej kariery sportowej jako „Wspomnienia starego piłkarza” Pamiętnik Chruścińskiego, popularnego na gruncie Krakowa „arbitra elegantiarum” jest żywo czytany przez miejscowych sportowców.

* * *

Cracovia pozyskała nowego napastnika w osobie Dycjana z Bocheńskiego Klubu Sportowego.

* * *

Krakowski OZPN ukarał grzywną po zł. 2500 Garbarnię i Dąbski KS za niestawienie się na boisku do rozegrania zaległych zawodów o mistrzostwo klasy A w dniu 10 listopada br.

* * *

Walne zebranie ZZK Olsza — 2 grudnia w sali ZZK przy ul. Filipa 6 o godz. 17-ej

* * *

Sekcja wioślarska krakowskiego **AZS** obchodzi w roku bieżącym jubileusz 35-lecia swego istnienia.

KTO Z KIM GDZIE?

W ROZGRYWKACH NIEDZIELNYCH O MISTRZOSTWO ŚLĄSKIEJ KL. A

Katowice. Zbliżająca się szybko ku końcowi jesienna runda rozgrywek o mistrzostwo klasy A ŚLOZPN przynosi każdej niedzieli szereg coraz bardziej emocjonujących i ważnych dla układu tabeli spotkań.

Także bież. niedziela przyniesie nam we wszystkich trzech grupach zażarte walki o punkty z których szczególne zainteresowanie wzbudza mecz leadera grupy II Polonii z Piekar i Błyskawicy w Radlinie.

Spotkanie to będzie musiała rozegrać Polonia na obcym boisku, co może pociągnąć za sobą utratę punktów z bardzo groźną drużyną gorników z kop. Emmy

Nie mniej ważnym dla górnego układu tabeli będzie spotkanie Baildonu w Bielszowicach ze Zgodą.

W GRUPIE I prowadzący w tabeli Naprzód z Lipin gościć będzie niezwykle groźny zespół HKS-u szopienickiego, który po pozyskaniu doskonałego napastnika Bozka robi z meczu na mecz coraz większe postępy W pozostałych dwóch spotkaniach w tej grupie **Concordia z Knurowa spotka się z RKS Kleofas i Lechia mysłowicka z najmłodszym beniaminkiem klasy A Wawelem z Nowej Wsi.**

W GRUPIE II oprócz spotkań wyżej już wymienionych zmierzą się Kop. Katowice z RKS Łagiewniki, Śląsk Tarnowskie Góry z RKS Zabłocie. i Siemianowiczanka ze znajdującym się w doskonałej podobno formie Ruchem.

W GRUPIE III leader tabeli **ZZK Katowice** będzie miał na pewno ciężką przeprawę z Koszarawą w Żywcu **W Katowicach WMKS** zmierzy się z Czarnymi z Chropaczowa, Kostuchna grać będzie z Ligocianką, RKS Batory z Hutą Pokój, a Naprzód Rydułtowy ze Slavią Ruda.

Przed nadchodzącą niedzielą życzyćby sobie należało, aby stale powtarzające się meldunki o awanturach i zajściach na boiskach więcej się nie powtórzyły i aby graczy wracających do domu nie obrzucano kamieniami jak to ostatni raz miało miejsce w Siemianowicach i aby gra nie była tak brutalna i ostra, że zawodnika z boiska odwozić trzeba z połamanymi nogami, lub żebrami do szpitala.

CZY ZARZĄD KLUBU MA OBOWIĄZEK SKŁADANIA PREZENTÓW ŚLUBNYCH SWYM ZAWODNIKOM?

CIEKAWA HISTORIA Z SIEMIANOWIC

Siemianowice. Zarząd Główny KS Siemianowiczanka postanowił na zebraniu w dniu 8 bm. zawiesić aż do odwołania: zawodników **Widemana Wiktora, Filbiera Fr, Jochima P.**, Tomanka W i Dziurę — **członków kierownictwa** Bujoczka Rajmunda i Pope Alojzego oraz **b. sekundanta** Wistela Karola za destruktywne działanie na niekorzyść sekcji i klubu

Katowice. Wydział Sportowy Śl OZB na swym ostatnim posiedzeniu w dniu 19 bm. zajmował się sprawą zawieszonych zawodników i działaczy KS Siemianowiczanka. WS ŚlOZB ukarał Widemana, Pilbiera Jochima Tomanka i Dziurę dyskwalifikacją na 6 miesięcy, a działaczy na 3 miesiące.

Śl. OZB wniósł nadto w sprawie Widemana i Filbiera wniosek o ukaranie ich dożywotnią dyskwalifikacją.

Katowice. Jak sie dowiadujemy powodem „buntu” i „destruktywnego działania na szkodę klubu” bokserów Siemianowiczanki było.. **niecofiarowanie przez Zarząd Siemianowiczanki prezentu ślubnego zawodnikowi Filbierowi.** Ten „nietakt” ze strony zarządu Siemianowiczanki wywołał oburzenie wśród zawodników pierwszej ósemki klubu i „bunt”, a w konsekwencji ich dyskwalifikację.

Drugi występ bokserow Partyzanta Groble Kraków — Paumbiwy bwy yyjj

GROBLE KRAKÓW — PARTYZANT KIELCE 7:7

Kielce. Drugi występ pięściarzy Partyzanta (Kielce) powiódł się drużynie kieleckiej lepiej niż zawody inauguracyjne (z ZZK Tarnowskie Góry). W zawodach towarzyskich z Groblami (Kraków), zespół Partyzanta uzyskał wynik remisowy 7:7.

Z drużyny krakowskiej najlepiej zaprezentował się Pieniążek w wadze półciężkiej, Piszczek w lekkiej oraz Kotlarz w wadze piórkowej. **Z kielczan:** Kurek Tarasow i Sykuiski.

W poszczególnych **walkach uzyskano** następujące wyniki:

Waga musza: Krzysztofek (P) w walce z początkującym Śliwą (G) odniósł zwycięstwo przez k o w I starciu.

Waga piórkowa I: Kotlarz (G) wypunktował Barana (P)

Waga piórkowa II: Kalenicz (G) zwyciężył na punkty Dudka (P) uzyskując przewagę w II-gim i III-cim starciu.

Waga lekka: Piszczek (G) zwyciężył Morawiaka (zawodnik wypożyczony z Ludwikowa).

Waga półśrednia: Sykulski (P) pokonał młodego, ale wytrzymałego Radłowskiego (G).

Waga średnia: Tarasow (P) wygrał wysoko na punkty z Haluchem (G).

Waga półciężka: Kurek (P) i Pieniążek (G) walczyli na remis.

Zawody prowadzili: Szczygłowski w ringu oraz Chećko na punkty.

Przedostatnia niedziela rozgrywek o mistrz. Zagłębia w kl. A

SARMACJA czy RKS (Będzin) CZARNI czy RCKS RKU czy AKS (Niwka)

Sosnowiec (RAD). W nadchodzącą niedzielę rozegrana będzie przedostatnia kolejka rozgrywek o mistrzostwo klasy A ZOZPN Mimo, że rozgrywki są już tak dalece zaawansowane jeszcze nadal nie można wskazać na pewnego kandydata na mistrza rundy jesiennej **Do tytułu tego pretendują RCKS, Sarmacja, RKU, AKS Niwka, Czarni i RKS Będzin.**

W najlepszej sytuacji znajduje się chwilowo Sarmacja, który w dotychczasowych rozgrywkach straciła jedynie 2 pkt Reszta klubów ma mniejwięcej równe szanse.

Po niedzielnych rozgrywkach sytuacja powinna się mocno wyjaśnić, przyniesie ona bowiem szereg spotkań między klubami czołówki.

I tak w Sosnowcu znajdujące się chwilowo na trzeciej pozycji RKS zmierzy się z AKS-em Niwka, który przeżywa obecnie renesans swojej formy.

W Będzinie odbędą się derby lokalne, w których zmierzą się dwa starzy rywale RKS Będzin i RKS Sarmacja.

W Czeladzi RCKS dotychczasowy leader tabeli rozegra spotkanie z kroczącymi od zwycięstwa do zwycięstwa Czarnymi

W Dąbrowie RKS Zagłębie gościć będzie RKS Grodziec, a w Milowicach spotkają się bieniaminek klasy A RKS Płomień z poprawiającym się z meczu na mecz Cyklonem.

JAK PRZEGRAŁO NIEPOKONANE POMORZE Z WYBRZEŻEM 4:12?

Sopot W uzupełnieniu podanego przez w numerze poniedziałkowym wyniku spotkania Wybrzeże — Pomorze 12:4, podajemy obecnie wyniki techniczne poszczególnych walk, których nie mogliśmy podać z powodu uszkodzenia kabla telefonicznego Katowice - Sopot.

Wyniki te przedstawiają się następująco: (bokserzy Wybrzeża na pierwszym miejscu).

Waga musza: Sowiński pokonał na pkt. Szulca **Waga kogucia:** Dążkowski wygrał niespodziewanie na pkt z Jozwiakiem **Waga piórkowa:** Antkiewicz wygrał wysoko na punkty z Mrozowskim **Waga lekka:** Zieliński przegrał niezasłużenie z bardzo słabo walczącym Sowińskim **Waga półśrednia:** Chychła wygrał przez poddanie się w III starciu Bretesa **Waga średnia;** Szymakiewicz wygrał na pkt. z Cebulakiem **Waga półciężka:** Dolecki przegrał na punkty z najlepszym bokserem Pomorza Pollakiem. **Waga ciężka:** Lcik po bardzo ładnej walce wygrał na pkt. ze Zmorzyńskim.

Sędziowali w ringu p Jeruszko (Gdańsk) na pkt. Stępien (Łódź), Kugacz (Pomorze), i Burnat (Wybrzeże) Widzów ponad 5.000.

GAJ WYGRYWA „TURNIEJ OTWARCIA” SEZONU TENISA STOŁOWEGO

Warszawa. „Turniej Otwarcia” sezonu tenisa stołowego, rozegrany w Warszawie przy udziale 30-tu zawodników, wygrał mistrz Polski Gaj, nie ponosząc żadnej porażki.

10 NAJLEPSZYCH WYNIKÓW LEKKOATLET. PAŃ OSIĄGNIĘTYCH w ROKU 1946

60 m		100 m		200 m		800 m	
Walasiewiczówna	7,5	Walasiewiczówna	12,?	Walasiewiczówna (W)	25,4	Mieszkowska (War)	2,37,9
Mitan (Krak)	7,6	Hejducka (Śląsk)	12,8	Moderówna (Łódź)	26,9	Malska (Krak)	2,40,0
Moderówna (Łódź)	7,7	Gawrońska (Bdg)	12,9	Mitan (Krak)	26,9	Bulżanka (Krak)	2,43,1
Hejducka (Śląsk)	7,9	Moderówna (Łódź)	13,0	Słomczewska (Łódź)	27,2	Wasielewska (Śl)	2,43,2
Gawrońska (Bdg)	8,0	Słomczewska (Łódź)	13.0	Kałużowa (Śląsk)	28,1	Noconiówna (Śląsk)	2,43,5
Wiśniewska (Toruń)	8,1	Mitan (Krak)	13,0	Legutko (Krak)	28,2	Gąsiorówna (Śląsk)	2.46,6
Słomczewska (Łódź)	8,1	Kałużowa (Śląsk)	13,1	Wolańska (Krak)	28,2	Głażewska (Łódź)	2,47 6
Legutko (Krak)	8,2	Legutko (Kraków)	13 2	Gawrońska (Bdg)	28,6	Syrykówna (Śląsk)	2,47,7
Wichtowska (Pozn)	8.2	Perczykówna (Krak)	13,2	Turcza (Krak)	28 6	Dudekówna (Krak)	2,48 9
Machulikówna (Śląsk)	8,2	Wichtowska (Pozn)	13.2	Batiukówna (Śląsk)	29,2	Broniewiczówna (W)	2.50,8

80 m płotki		4 x 100 mtr.		4 x 200 mtr.		KULA	
Walasiewiczówna (W)	12 2	AKS Chorzów	54,8	Legia Kraków	2.09,7	Wajs-Grętkiewicz (Ł)	11,6[illegible]
Mitan (Krak)	12,8	Wisła Kraków	55.?	Wisła Kraków	2,01,1	Bregulańka (Śl.)	11,50
Peskówna (Łódź)	14,1	HKS Kraków	55,0	HKS Kraków	2.01,5	Kwaśniewska (War)	11.39
Wiśniewska (Toruń)	14.1	DKS Łódź	55 ?	AKS Chorzów	2.02.2	Jasieńska Pzn	11,18
Górecka (Śląsk)	14,4	LKS Łódź	55,6	KKS Poznań	2,05 0	Witkowska W-wa	10,94
Felska (Bdg)	14.8	GKS Grudziądz	55.6	DKS Łódź	2,14,4	Leńska Kraków	10,94
Stachowicz (Krak)	15 1	Legia Kraków	55.8			Szendzielorzówna Śl	10,80
Wajs-Gretkiewicz	15,2	Pogoń Katowice	56,3			Cieślewicz Krak.	10.58
Lenska (Kraków)	15,2	KKS Poznań	57 4			Cejzikowa W-wa	10.49
Pieczykówna (Śląsk)	15,8	Gedania Gdańsk	58,8			Starczewska Pzn.	10,32

DYSK		OSZCZEP		SKOK W DAL		SKOK WZWYŻ		SKOK W DAL Z MIEJSCA	
Wajs-Grętkiewicz	41,15	Kwaśniewska W-wa	39,02	Walasiewiczówna	5,47	Kwaśniewska W-wa	1,44	Walasiewiczówna	2,43
Dobrzańska W-wa	37,14	Stachowicz Kr.	36,21	Legutko (Kr.)	5,12	Moderówna Łódź	1,42	Moderówna Łódź	2,31
Stachowicz Krak	36,37	Szędzielorzówna (Śl.)	34,92	Moderówna (Łódź)	5,05	Wajs-Grętkiewicz (Ł)	1.40	Gorecka Śląsk	2,27
Głazewska Łódź	36,18	Balcerkówna W-wa	34,59	Mitanowa (Kr.)	4,98	Wiśniewska Toruń	1,40	Wajs-Grętkiewicz Ł.	2,26
Cejzikowa W-wa	35,32	Walasiewiczówna (W)	33,32	Pieczykówna (Śląsk)	4,90	Kotwicówna W-wa	1,40	Słomczewska Łódź	2,23
Krupińska W-wa	35,20	Leńska Kr.	31.95	Nogajówna (Bdg)	4,74	Mitan Kraków	1,40	Pieleszówna Śląsk	2,21
Cieślewicz Kraków	35,11	Klimowska Kraków	31.34	Hejducka (Śląsk).	4,73	Felska Bydgoszcz	1,40	Wajsówna Śląsk	2,19
Dutkowska (W)	34,57	Wajs-Grętkiewicz	31,21	Przybylska (Łódź)	4,72	Peskówna Łódź	1,37	Mitan Kraków	2,18
Walasiewiczówna (W)	34,00	Bregulanka Śląsk	31,10	Wiśniewska (Toruń)	4.72	Perczykówna Kr.	1,35	Leńska Kraków	2,16
Peskówna Łódź	32,74	Matlokówna Śląsk	30,56	Wajsówna (Śląsk)	4,69	Bulzanka Kr.	1,35	Janiszewska Kraków	2,12

2:1 CZY 2:2

na meczu KISPEST (Budapeszt) — Team AKS — WMKS w Chorzowie

SĘDZIA ZADECYDOWAŁ O WYNIKU

Chorzow. Drugie swoje spotkanie na Śląsku rozegrał Kispest z przeciwnikiem o wiele silniejszym w Chorzowie. Tym razem przeciw Węgrom zagrał team złożony z graczy WMKS-u i AKS-u. **Licznie przybyła publiczność spotkał lekki zawód.** Po pochlebnych sprawozdaniach prasy z krakowskich meczów Kispestu spodziewano się zobaczyć grę piękną i efektowną. Niestety o takiej grze dzięki fatalnym warunkom terenowym nie mogło być niestety mowy. Świeżo spadły mokry śnieg pokrył grubą warstwą boisko, utrudniał graczom poruszania się i prowadzenie piłki, która co chwila zamieniała się wielką kulę śnieżna. Rzecz zupełnie naturalna, że w takich warunkach trudno oczarować, czy też pokazać klasę, jeśli każdy ruch piłki każdy jej kozioł, czy każde podanie, były dziełem przypadku.

Należy z uznaniem podkreślić, że w tych warunkach gra była szybka, ale nieco zbyt ostra. Gracze węgierscy szybko tracili panowanie nad nerwami i często dochodziło do utarczek między nimi i graczami teamu, oraz sędzią Dublaszewskim, który źle w tym dniu dysponowany popełnił kilka rażących błędów krzywdząc gości.

Gracze Kispestu opowiadający wszystkim na około o krzywdzie jaka ich spotkała w Krakowie i o brutalnej grze Gracza i Rożankowskiego, sami dali niezły przykład swych w tym kierunku umiejętności, a środkowy ich pomocnik do tego stopnia w tym celował że sędzia zmuszony był usunąć go z boiska.

Po meczu toczonym w tak atmosferyczno-terenowych anormalnych warunkach, trudno się zdobyć na krytykę gry poszczególnych graczy Wszyscy piłkarze **Teamu dali z siebie maksimum wysiłku i jeśli się przyjmie, że skład grający przeciwko Kispestowi na wielu pozycjach nie pokrywał się ze składem ustalonym przez organizatorów imprezy to wynik uważać można za zadawalający.** Z wyznaczonych graczy w składzie na skutek choroby brakło Michalskiego, Klosa, Andrzejewskiego i Cholewy, któremu Wisła nie udzieliła zezwolenia na występowanie w barwach śląskiej drużyny. Najlepszym graczem drużyny gospodarzy był pewnie chwytający i ofiarnie grający Janik w bramce. Obrona popełniła kilka błędów taktycznych, z których padły bramki. W pomocy najlepiej wypadł Piec II pracujący niezmordowanie całe 90 minut Atak Ślązaków miał **cały szereg pięknych pociągnięć, które niestety w przeważającej części kończyły się na linii pola karnego przeciwnika.** Bardzo dobrze z wyjątkiem słabiutkiego prawo skrzydowego Bieli grająca linia zapominała o najważniejszym — o strzale. Z pozycji jakie miał napad Teamu mimo świetnej gry bramkarza i obrony Kispestu powinno było paść więcej niż 2 bramki. Zresztą atak Węgrów **także nie był w tym dniu dysponowany strzałowo. Jedynie lewoskrzydłowy Babocsay zagrał na poziomie jakiego u naszych skrzydłowych nie zwykło się oglądać. Babocsay gracz bardzo szybki i zwinny, posiada doskonały dribling, dokładną centrę i strzał z obydwu nóg. Swietnie także zagrała w tym spotkaniu obrona Kispestu z bramkarzem Kissem na czele.**

Do spotkania drużyna Kispestu wystąpiła w składzie krakowskim, a Team zagrał w nast. zestawieniu: Janik, Ruda, Szaton, Gajdzik, Piec II, Niemczyk, Biela, Pawlik, Spodzieja, Pytel, Baranski.

W pierwszych minutach gry tempo narzuca z miejsca Team, szereg groźnych ataków załamywało się jednak na obronie Kispestu. Po kilku minutach przewagi do głosu dochodzą Węgrzy jednak i oni nie mają szczęścia przy oddawaniu strzałów na bramkę. W międzyczasie tak Janik jak i Kiss mają okazję do wykazania swojej wysokiej klasy.

Pierwsza bramka dla Kispestu padła dopiero w 20 min. Po szybkim zagraniu całej linii ataku Bobocsay **dośrodkował pięknie do Beresa, który już bez trudu skierował piłkę do bramki gospodarzy.** Mimo obustronnych wysiłkow wynik do przerwy pozostaje bez zmian

W drugiej części meczu dochodzi do zbyt ostrej gry. Po sfaulowaniu Pytla bez piłki sędzia Dublaszewski wystawia środkowego pomocnika Kispestu i od tej chwili goście grają w 10-kę. Odbija się to wyraznie na ich grze Przechodzą oni wyraźnie do defensywy i Team zdobywa teraz wyraźną przewagę. Pomimo tego jednak bramki nadal nie padają. Kiedy wydawało się, że wynik pozostanie już bez zmian na 4 min przed końcem Pawlik w zamieszaniu podbramkowym strzela wyrównającą bramkę dla Teamu. Długo jednak radość Ślązaków nie trwała: bo w minutę później Babocsay z voleya strzela drugą bramkę dla Kispestu.

Po rozpoczęciu gry od środka w dosłownie ostatnich sekundach gry w jednym wielkim kotłowisku ciał, nog i rąk które powstało jeszcze pod bramką Kissa, piłkę wyłuskuje Biela i z najbliższej odległości oddaje strzał, po którym piłka ocierając się o szereg graczy i o słupek wg. zdania Węgrów, którzy przeciwko takiemu werdyktowi goraco protestowali, nie przekroczyła linii bramkowej. Istotnie w tym kłębowisku trudno się było zorientować, ale wydaje się nam, że raczej piłka przeszła poza linię.

Tak więc końcowy rezultat tego meczu który największe emocje przyniósł w ostatnich czterech minutach ustalony został na 2:2.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH CAŁEJ EUROPY

FRANCJA:

Niedzielne rozgrywki w francuskiej lidze piłkarskiej przyniosły następujące wyniki. Le Havre — FC Sete 5:1. Metz — Reims 1:0 Lens — Toulouse 3:1, Rouen — Strasbourg 1:3 Red Star — Lille 5:1 St Etienne — Marseille 3:1 Cannes — Stade Francais 1:0, Roubaix — Bordeaux 4:1 Monpellier — Nancy 4:1. Po tych rozgrywkach na czele tabeli znajduje się Roubaix z 27 punktami przed Strasbourgiem 25 i Reimsem 24 p.

WŁOCHY:

Niedzielne walki o punkty w lidze włoskiej przyniosły następujące wyniki: AS Roma — Juventus 1:5 Bologna — Lazio 3:1, Neapoli — Atalanta 3:1 Bari — Venezia 4:1, Florentina — Vicenza 4:1 Milano — Livorno 2:2, Torino — Brescia 4:0 Genova — Modena 1:1 Sampdoria — Alexandria 1:0. Triestina — Internationale 0:0 Tabelę ligową prowadzi Bologna mając 15 p. drugie miejsce zajmuje Juventus z 14 p. trzecie Torino z 13 p

BELGIA:

Liegeois — Antwerpia 3:1. Lyra — White Star 2:1 Olimpique Charleroi — Standart 4:0, Lierschea — Boom 2:2. Beerschot — Brugeois 3:2 Racing Club Brusel — Anderchtois 5:4. Malinois — Nicolas 5:0. Forestoise — Union St. Gillois 2:0.

JUGOSŁAWIA:

Metaiec Belgrad — Czerwona Gwiazda 3:1 Dynamo Zagrzeb — Spartak Subotica 3:0. Zeleznica: Sarajewo — Lokomotiwa Zagrzeb 4:1 Natta — Zeleznica: Nisz 0:1 Pobeda Skopja — Hajduk Split 1:1, Kvarner — Budoucnost 2:2.

CZECHOSŁOWACJA:

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo Czechosłowacji przyniosły następujące wyniki:

Slavia — Liben 6:2. Sparta — Jedota Koszyce 4:0. Kladno — Ostrawa 3:1, Zilina — Aso Ołomuniec 2:2 Wiktoria Pilzno — Zidenice 6:4 Bohemians — Bata 5:1. Bratyslawa — Viktoria Zizkow 6:1. Po tych rozgrywkach na czele tabeli znajduje się Slavia mając 17 p. przed Kladnem 16 p

SZKOCJA:

Sobotnie rozgrywki o mistrzostwo ligi przyniosły następujące wyniki:

Aberdeen — Queens Park 3:1 Clyde — Glasgow Rangers 2:4, Hibernians — Falkirk 2:2 Morton — Hearts 0:1, Motherwell — Kilmarnock 2:1, Patrick Thisil — Celtic 4:1 Queen South — Hamilton Academicals 2:3 Third Lanarck — St Mirren 5:1 Na czele tabeli znajduje się Glasgow Rangers mając w 13 spotkaniach 20 punktów zdobytych, na drugim miejscu pozostaje Aberdeen i Hearts po 18 p Hibernians 17 p.

LIGA ANGIELSKA:

Blackpool — Grimsby 2:3 Liverpool — Derby County 4:1, Wolverhampton — Schefield United 3:1 Sunderland — Chelsea 1:2, Arsenal — Leeds 4:2 Stocke City — Portsmouth 3:1 Midlesbrough — Blackburn 2:1, Manchester United — Everton 2:2

3 MECZE A C KISPEST NA ŚLASKU

KATOWICE. AC Kispest (Budapeszt) w drodze powrotnej z Krakowa do Węgier rozegrał na Śląsku jeszcze 3 spotkania.

W ub. poniedziałek Węgrzy grali w Sosnowcu z mistrzem Zagłębia RKU, wygrywając 7:3 (4:1)

We wtorek przeciwnikiem ich był Team WMKS — AKS. Mecz rozegrany w Chorzowie zakończył się szczęśliwym dla Węgrów wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

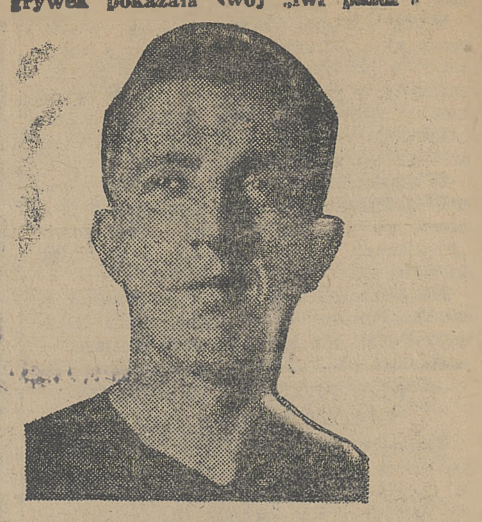
W środę Kispest rozegrał swe ostatnie spotkanie na terenie Polski w Bielsku z B. B. T. S-em, wygrywając 5:3 (2:2).

Pomimo niepogody i zimna, występy Kispestu na Śląsku cieszyły się stosunkowo dużą frekwencją publiczności.

Ogólny bilans tournee Węgrów w Polsce przedstawia się następująco: 5 spotkań, 3 zwycięstwa, 1 porażka, 1 remis. Stosunek bramek 16:11.

* Wydział Gier i Dyscypliny Częstochowskiego OZPN odrzucił z braku podstaw dwa protesty Kolejowego Klubu Sportowego — w sprawie meczu przegranego z CKS-em 2:4 oraz również przegranego meczu ze Skrą 0:4.

[illegible] Warty, który dopiero pod koniec rozgrywek pokazała swój „lwi pazur".



Czapczyk



Kaźmierczak



Gendera



Smólski



Podeszwa

RKU PRZEGRAŁO 3:7

KONCERT GRY WĘGRÓW

Sosnowiec. Po raz pierwszy w historii piłkarstwa zagłębiowskiego gościli w tym okręgu Węgrzy. Nic też dziwnego, że mimo fatalnej pogody i nieodpowiedniej poznalazło się na boisku 4000 widzów, który znalazło się na boisku 4000 widzów, którzy podziwiając piękną grę przeciwnika mistrza Zagłębia. **Kispest rozegrał w Sosnowcu najlepszy swój spośród trzech rozegranych na Śląsku mecz.** Węgrom wszystko się udało ich akcje miały idealną płynność i ciągłość. Inna rzecz, że drużyna ich przeciwnika miała tak słabe tyły, że nie były one w stanie przez długi okres spotkania zaszachować piątki ataku Kispestu i przez pierwsze 25 minut gra toczyła się wyłącznie prawie w okolicach pola karnego RKU **W tych to 25 minutach padło gros bramek.** Po pierwszym natarciu Węgrów gospodarze zaczęli nieco przychodzić do siebie i sami przeprowadzili szereg groźnych wypadów, które nosiły w sobie zarodek bramki. **Po przerwie obraz gry się zmienił prawie całkowicie i stroną wyłącznie niemal atakującą było RKU.**

Do wysokiej porażki drużyny sosnowieckiej, obok słabej obrony przyczynił się w głównej mierze bramkarz Koszowski, który bronił w tym dniu fatalnie i z porcji 7 bramek 3 mógł bez trudu obronić.

Drużyna węgierska do spotkania z RKU wystąpiła w swoim składzie jak w Krakowie.

RKU — Koszowski, Krauze, Kałużny (Pietranek), Zieliński, Huras, Dudek, Siech, (Mydłowiecki), Słota, Skwarek, Placek.

Węgrzy już w 2 min. gry zdobywają prowadzenie ze strzału Beresa, który wykorzystał błąd bramkarza. W kilka minut po kiksie Hurasa, Saly strzela 2-gą bramkę. Strzelcami trzeciej i czwartej byli Rozsik i Mesarosza. Po czwartej bramce do głosu zaczyna dochodzić RKU i na kilka minut przed końcem pierwsze połowy Słota zdobywa pierwszą bramkę dla swoich barw wyciągając Kissa z bramki.

Po przerwie RKU przeprowadza szereg ataków ale bramkę strzelają Węgrzy przez Mesarosza. Niebawem gospodarze rewanżują się drugą bramką przez Mydłowieckiego, a następnie trzecią zdobytą z odległości 30 metrów z rzutu wolnego przez Siecha. Po utracie trzeciej bramki Węgrzy zaczynają znów atakować i przy wybitnej pomocy Koszowskiego zdobywają szóstą bramkę przez Mesarosza i siódmą z pięknej główki Boboczaya. Kontrataki miejscowych nie dają już rezultatu Przy stanie 7:3 bardzo dobry sędzia Trzmiel odgwizduje zawody

KISPEST MIAL W BIELSKU CIĘŻKĄ PRZEPRAWĘ Z BBTS-em

WĘGRZY WYGRALI 5:3 (2:2)

Bielsko. Na zakończenie sezonu piłkarskiego w Bielsku rozegrano pierwsze powojenne spotkanie międzynarodowe pomiędzy drużyną węgierską **AC Kispest** a miejscowym **BBTS-em.** Przyjazd Węgrów nastąpił niespodziewanie i wywołał w Bielsku i okolicy niespotykane dotąd zainteresowanie. Na stadionie BBTS-u zgromadziło się przy słonecznej pogodzie **8 tysięcy widzów,** którzy podziwiali mistrzowskie zagranie gości.

Drużyna gości nie posiadała w swych szeregach słabych punktów i zaprezentowała się bardzo dobrze Wszystkie akcje Węgrów cechowała szybkość i zdecydowanie pod bramką przeciwnika Drużyna miejscowych wypadła na tle Kispestu bardzo dobrze.

Grę rozpoczął BBTS **obejmując z miejsca inicjatywę w swe ręce.** W 16 minucie **Malina** strzałem nie do obrony zdobywa prowadzenie dla miejscowych 24-ta minuta przyniosła dalszą bramkę ze strzału **Pysza dla BBTS-u** W minutę później Janik broni wspaniale rzut karny egzekwowany przez Paleya. W 30-tej minucie padła pierwsza bramka dla Węgrów ze strzału Sasla W 41-ej minucie drugi rzut karny egzekwuje pewnie **Beres** i do przerwy stan meczu brzmi 2:2

Po połowie miejscowi opadają na siłach i wyraźną przewagę zdobywają Węgrzy którzy raz po raz atakują bramkę BBTS-u. Pomimo świetnej postawy bramkarza Janika, udało się Węgrom zdobyć dalsze trzy bramki ze strzału **Beresa, Budaya i Palyi.**

Ostatnie minuty gry należą do gospodarzy, którzy ze strzału **Foryszewskiego** ustalają wynik dnia

Najlepszymi graczami Kispestu byli Kis w bramce, Paly, Beres i Budy, u miejscowych na wyróżnienie zasługują Janik **w bramce, Malecki i Koson w pomocy.**

Drużyna BBTS do meczu z Kispestem wystąpiła w następującym składzie: Janik, Wojtyła Jan, Rem, Koson, Małecki Stachmicki Mathias, **Stanczo, Foryszewski,** Malik i Pysz.

Sedziował **ob. Pilisiński.**

I NA TYM TEŻ KONIEC...

Znany humorysta **„Przeglądu Sportowego"** krol jazdy na Cervantesie, głośny don Chichot i torreador, król strzelonych byków napisał dowcipny **felieton p. t.** „...i na tem koniec".

Z felietonu wynika **że pan T. Maliszewski** pilnuje się teraz, że stara się i że jeszcze się wyrobi. Felieton jest tym razem pisany prawie bezbłędną polszczyzną Widocznie nasza rada w sprawie języka polskiego osiągnęła skutek.

Musimy jednak pana T. M. **zostawić na drugi rok w tejże samej klasie (niskiej')** ponieważ pisze:

— ...należało „napastnika" odesłać do polonisty ktory by wprowadził go w tajniki języka polskiego..."

To bardzo źle, że język polski jest dla pana T. M. ciągle jeszcze tajnikiem. Już czas się przyzwyczaić, zwłaszcza, że ostatnie utwory są jak już wspomniałem zupełnie poprawne.

Poza tym należy **unikać takich zdań:**

„...następiła zaczepka, na którą zareagowaliśmy już energiczniejszym trzepnięciem po paluszkach... Jeżeli w tytule jest **„na tem koniec"** (wedle starej pisowni) nie pisze się: **energiczniejszym trzepnięciem** (bo to według nowej pisowni).

I w ogóle nie trzepcie tyle panie T. M. To niezdrowo.

Nie wracałbym do tej sprawy gdyby nie to, że biedny Kurier Sportowy w Bydgoszczy w swoim przeglądzie prasy (jedyna ciekawa szpalta tego pisma) — przedrukował niesmaczne elukubracje p. T. M.

W tymże numerze (59) **biednego Kuriera** odnajdujemy taką rewelację.

— ...jak już podawaliśmy, Leczkowski przechodzi obecnie złośliwą kurację nosa.

Leczkowskiemu radzimy zmienić natychmiast lekarza Może ten drugi nie będzie go tak złośliwie kurował. Redakcji Kuriera Sportowego nie radzimy już niczego. **Stan jest beznadziejny**

Józef Prutkowski.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO KLASY „B" PODOKRĘGU BIELSKIEGO

Ostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo klasy „B" Podokręgu bielskiego przyniosła następujące rezultaty:

BBTS BIELSKO — HEJNAŁ KĘTY
3:2 (0:1)

LESZCZYŃSKI KS — KOP. BRZESZCZE
9:3 (3:0)

BKS BIAŁA — TUR WADOWICE
2:3 (1:2)

P.Z.L. MISTRZEM DRUŻYN. RZESZOWSKIEGO OZB

po zwycięstwie nad Ruchem 16 : 0 v. o.

PZL — RUCH 16:0 v. o.

(W spotkaniu towarzyskim 15:1 dla PZL)

Mecz pięściarski o mistrzostwo Rzeszowskiego Okręgu Bokserskiego rozegrany w ubiegłą sobotę między PZL i „Ruchem" **przyniósł na skutek niestawienia się 3-ch** zawodników „Ruchu" zwycięstwo drużynie **PZL v. o. w stosunku 16:0.**

W poszczególnych wagach, **walki stały** na ogół na niskim poziomie. Zawodnicy wyraźnie oszczędzali się wzajemnie i wskutek tego nie było ciekawszych momentów, zasługujących na obszerniejsze omówienie.

W muszej — Szoentag (PZL) zwycięża na punkty Krowiaka; w koguciej — Sudo (PZL) nie rozstrzygnął walki z Rokoczym; w piórkowej — Różycki (PZL) zwycięża na punkty Leśniewskiego; w lekkiej — **Żak (PZL)** zwycięża na punkty **Kościółka;** w walce półśredniej — Gac (PZL) zwycięża **Sierżęgę** w drugiej rundzie przez **tech. k. o.**; w średniej — **Klaczkowski (PZL)** zwycięża w drugiej rundzie **Brydaka przez** tech. k. o. W półciężkiej i ciężkiej **wadze,** na skutek braku przeciwników **walk nie** było.

Widzów **pełna sala.**

W wyniku tych zawodów **drużyna PZL** zdobyła mistrzostwo okręgu

ZAWODY PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO KLASY „A".

Sokół (Rzeszów) — PZL (Rzeszów) 6:2 (2:[illegible])
NAFTA (KROSNO) — RESOVIA (RZESZÓW) 5:3 (4:2).
LEGIA (KROSNO) — SANOCZANKA (SANOK) 2:1 (0:0).

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334 03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. B 17346